



Profesor dr hab. Henryk Jankowski (1929–2004)

PROFESOR HENRYK JANKOWSKI (1929–2004)

21 listopada 2004 roku w szpitalu w Warszawie po ciężkiej chorobie zmarł Profesor doktor habilitowany **Henryk Jankowski**, filozof, wybitny etyk, nauczyciel, wychowawca kilku pokoleń filozofów.

Urodził się 31. lipca 1929 roku w Nieświeżu. Wielonarodową społeczność, pośród której tam wzrastał stanowiły liczne mniejszości narodowe. Mimo podstawowych różnic doktrynalnych w teorii, członkowie tej wspólnoty w życiu codziennym w miarę zgodnie ze sobą współpracowali i koegzystowali. Była to praktyczna lekcja tolerancji w warunkach kulturowego, religijnego i aksjologicznego pluralizmu, który później uwidaczniał się zarówno w jego rozważaniach teoretycznych, jak i postępowaniu praktycznym w stosunkach ze współpracownikami i studentami.

W czasie II wojny światowej był członkiem Szarych Szeregów, patriotycznej organizacji harcerskiej. Narażał swoje młode życie biorąc udział w akcjach małego sabotażu przeciw okupantom. Po wojnie – poza pracą naukową, dydaktyczną i organizatorską w Uniwersytecie Warszawskim – angażował się w działalność polityczną (był członkiem organizacji młodzieżowych oraz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej) i publicystyczną. Pisał felietony do różnych czasopism, w Telewizji Polskiej wygłaszał cieszące się dużym zainteresowaniem prelekcje na tematy etyki i moralności oraz relacji między prawem i moralnością

Szkołę średnią ukończył już po wojnie. Na Uniwersytecie Warszawskim, z którym związał się na całe swoje późniejsze życie, studiował prawo, a potem filozofię, z której uzyskał doktorat i habilitację. Specjalizował się w problematyce etycznej. Jego praca habilitacyjna „Prawo i moralność” była odważną próbą intelektualnego przewyciężenia dominującego wówczas w tzw. krajach socjalistycznych stylu myślenia o relacjach między normami tych dwóch ważnych dziedzin myślenia i działania. Napisał wiele książek i artykułów poświęconych zarówno teoretycznym, jak i praktycznym problemom moralności. W roku 1973 pod jego redakcją ukazał się „(...) pisany z intencją systematycznego – w miarę możliwości przedstawienia stanowiska marksistowskiego zarówno w sensie teoretycznym, jak i normatywnym” podręcznik *Etyka*¹, w którym napisał rozdział „Przedmiot etyki – moralność”. W roku 1986 został profesorem zwyczajnym.

¹ *Etyka*, praca zbiorowa pod redakcją Henryka Jankowskiego, PWN Warszawa 1973, s. 6.

Przez kilka dziesięcioleci pełnił odpowiedzialne funkcje akademickie: w latach 1968–2004 był wielokrotnie m.in. dziekanem Wydziału Filozofii i Socjologii, Dyrektorem Instytutu Filozofii, Członkiem Senatu Uniwersytetu Warszawskiego, Kierownikiem Zakładu Etyki, Redaktorem naczelnym i członkiem redakcji czasopisma teoretycznego „Etyka”, Przewodniczącym Rady Naukowej Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego. Prowadził cieszące się dużym zainteresowaniem studentów i doktorantów seminarium z głównych problemów etyki oraz wykłady kursowe z historii i teorii etyki. Był promotorem dwunastu rozpraw doktorskich i około trzydziestu prac magisterskich².

W siedemdziesiątą rocznicę Jego urodzin (1999) Redakcja „Przeglądu Filozoficznego” zamieściła wypowiedź, w której czytamy, iż Henryk Jankowski „Przeprowadził placówkę [tj. Instytut Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego – przyp. Z.Z.] przez wiele zakrętów historii (...) Chronił liberalnie nastawionych pracowników w okresie ofensywy ideologicznej lat sześćdziesiątych [inspirowanej i prowadzonej przez radykalne skrzydło PZPR [przyp. – Z.Z.], powściągał protesty studenckie w 1968 r., przywracał Wydział do życia po kilkuletnim okresie zawieszenia działalności, sprzyjał powstaniu »Solidarności«, zabiegał o wypuszczenie aresztowanych studentów podczas stanu wojennego (...) Komu mógł, pomagał, choć oczywiście wielu osób nie potrafił uchronić od kłopotów (...) Cała jego droga życiowa jest dowodem na to, że praca akademicka może być prowadzona z rozwagą i spokojnym namysłem, w jednym stylu i z tym samym zaangażowaniem osobistej wrażliwości bez względu na przemijające okoliczności zewnętrzne”³.

Henryk Jankowski opowiadał się za kierowaniem się w myśleniu i działaniu racjonalnością, realizmem praktycznym, zdrowym rozsądkiem, osobistym i zbiorowym doświadczeniem praktycznym, obyczajnością i sumieniem. Opowiadał się za nadrzędnością norm moralności wobec norm prawa pozytywnego i za dążeniem do ich możliwie ścisłej korelacji i synchronizacji. Poglądy te spotykały się z zarzutami i krytyką oficjalnych władz upatrujących w nich podważanie „przewodniej roli partii” we wszystkich dziedzinach życia.

Poglądy Henryka Jankowskiego kształtowały się w sytuacji historycznej, w której dominującą rolę (przynajmniej w Europie i Ameryce) odgrywały takie systemy etyki, jak: etyka katolicka, etyka protestancka, etyka utylitarystyczna i etyka, dla której wzorem był sposób postępowania angielskiego gentlemana, a mniejszą – etyki oparte na myśli Wschodu, „etyka niezależna” propagowana przez Tadeusza Kotarbińskiego, etyka sytuacyjna oraz peryferyjne etyki praktykowane przez nihilistów i kręgi artystycznej bohemy. Na jego oczach i przy jego udziale zaczynała kształtować się w Polsce nowa etyka nor-

² Szerzej na ten temat piszę w biografii Henryka Jankowskiego opublikowanej w czasopiśmie „Edukacja Filozoficzna” 2004, 37, s. 205–211 przeznaczonym do II wydania *Polskiej filozofii powojennej* (red. Witold Mackiewicz).

³ „Przegląd Filozoficzny” 1999, nr 1.

matywna, którą on sam w swoich pismach nazywa marksistowską, bądź socjalistyczną.

Henryk Jankowski żywo interesował się kulturą w szerokim sensie tego słowa, a nie tylko profesjonalnie rozumianą filozofią. Czytał teksty literackie i ze znanstwem potrafił o nich dyskutować. Bardzo interesował się filmem i sztukami plastycznymi. Żywo dyskutował o współczesnym malarstwie z wybitnymi profesorami i twórcami Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Krytycy filmowi cenili jego sąd podczas obrad komisji kolaudacyjnej, w której działał przez wiele lat. Lubił muzykę, grał na fortepianie. Miał umysł otwarty i chłonny. Już w wieku dojrzałym uczył się języków obcych. Świetną znajomością rosyjskiego – wyniesioną jeszcze z młodości – oraz klasycznej literatury rosyjskiej imponował nawet Rosjanom.

Miał licznych przyjaciół zarówno w środowisku akademickim, jak i poza nim. Cieszył się dużym autorytetem wśród studentów i kolegów. I chociaż sam nie używał w odniesieniu do siebie terminu „opiekun spolegliwy”, to był nim *de facto*. W kontaktach osobistych swoje uczucia okazywał powściągliwie. Dbał, aby nie zakłócały obiektywnej oceny argumentacji i stanu rzeczy. W praktyce stosował zasadę *primum non nocere*. Przedkładał racjonalną perswazję nad formy werbalnego, lub ideologicznie motywowanego przymusu. Był pragmatykiem. Żył i działał tak, jak myślał. Jego postawa wzbudzała szacunek i respekt.

Profesor Jankowski był przeciwnikiem zarówno nihilizmu, jak i doktrynerstwa i ekstremizmu moralnego. Bliska mu była dociekliva postawa Sokratejska oraz etyka złotego środka i ideał porządnego człowieka. Wymagał, aby racje swoje przedstawiać w racjonalnej, dyskursywnej postaci.

Był promotorem jedenastu rozpraw doktorskich i około trzydziestu prac magisterskich. Niektórzy z Jego doktorantów (np. prof. Jacek Hołówka, prof. Zbigniew Szawarski, dr hab. Magdalena Środa) odgrywają znaczące i opiniotwórcze role w życiu publicznym i naukowym. Niezwykle otwarty, tolerancyjny stosunek Henryka Jankowskiego zarówno do jego doktorantów, jak i ich rozpraw doktorskich może łatwo potwierdzić ich lektura. Różnią się one często nawet diametralnie zarówno metodologicznie, jak i merytorycznie od jego własnych poglądów.

Liczne, pełne szczerego żalu i współczucia listy kondolencyjne, jakie po Jego śmierci napłynęły z wielu środowisk filozoficznych do Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, któremu swoją myślą i działaniem tak bardzo się założył, przekonują, jak wiele wielu Mu zawdzięcza.

Jego odejście stanowi wielką stratę dla środowiska filozoficznego. Pozostaje nadzieja, że tym, którzy mieli zaszczyt spotkać Go na swej drodze udało się Mu przekazać to, co miał najlepsze.

Wierzącym nie przeszkadzał wierzyć, poszukującym poszukiwać, ludziom porządnym być ludźmi porządnymi, a myślącym – myśleć.

30 listopada 2004 roku żegnany z głębokim żalem i smutkiem przez Rodzinę i Rektora Uniwersytetu Warszawskiego, prof. dra hab. Piotra Węgleńskiego, Pa-

nią Dyrektor Instytutu Filozofii tego Uniwersytetu prof. dr hab. Dobrochnę Dembińską-Siury oraz liczne grono przyjaciół, uczniów, studentów i współpracowników spoczął na Cmentarzu Wojskowym w Warszawie na Powązkach.

Zbigniew Zwoliński